

Anna Bujnowska

"Pieśń niepodległa. Model poezji konspiracyjnej. 1939-1945", Jerzy Święch, Warszawa 1982 : [recenzja]

Biuletyn Polonistyczny 27/2 (92), 294

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ŚWIERCZYŃSKA Dobrosława: Sigmunt Ludomir czyli kim był tłumacz "Kirgiza" Gustawa Zielińskiego. "Pamiętnik Literacki" 1983 z. 2 s. 207-213.

Autorka udowadnia autorstwo niemieckiego przekładu "Kirgiza" Gustawa Zielińskiego. Ów tajemniczy "Sigmunt Ludomir" to nie - jak przypuszczano - Ludomir German (1851-1920), ani też Ludwik Glatman (1859-1915), ale Zygmunt Kozłowski - literat, tłumacz (ur. w 1848 r.), absolwent uczelni politechnicznej, wyższy urzędnik w krakowskiej fabryce tytoniu. Swoje utwory literackie, w tym i przekłady, podpisywał wyłącznie pseudonimami: Sigmunt Ludomir, Zygmunt Ludomir, Z. Ludomir, członek Towarzystwa Ochrony "bydła" ("bydło" oznacza po czesku byt, warunki życia).

BP/92/91

C.G.

ŚWIĘCH Jerzy: Pieśń niepodległa. Model poezji konspiracyjnej. 1939-1945. Warszawa 1982, PWN, ss. 312, zł 160,-

Prezentacja dorobku poetyckiego lat 1939-1945 powstałego w warunkach konspiracji na terenie Generalnej Guberni. Autora interesują utwory faktycznie znajdujące się w społecznym obiegu. Należą do tej twórczości zarówno utwory anonimowe powstające współcześnie, jak i dzieła klasyków, które aktualizowano i wzbogacano o współczesny sens, a także utwory pisane w tym czasie na emigracji, lecz do kraju docierające i zyskujące rozgłos. Dominującym w latach okupacji modelem literatury jest wzorzec "tyrtejski", wzorzec poezji zaangażowanej. W sytuacji okupacyjnej pewne anonimowe lub wręcz ludowe utwory (np. ballada ludowa "Posłuchajcie ludzie") nabierają rangi literatury narodowej. Autor udowadnia, że kanon okupacyjnej poezji okolicznościowej jest bardziej zróżnicowany niż zwykle się uważać.

BP/92/92

An.B.